

Klauzulę wykonalności nadano
w dniu 21.09.2020 r. w zakresie pkt II
na wniosek pełn. wierz. /K. 505/
r. pr. R. J.

Na zarządzenie Sędziego
z up. Kierownika Sekretariatu
Starszy Sekretarz Sądowy
Magdalena Goltsche
Sygnatura akt I ACa 349/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2020 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Sędzia Leon Miroszewski (przewodniczący)

Sędzia Dorota Gamrat-Kubeczak

Sędzia Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2020 w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. G. (1)

przeciwko R. P.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 26 marca 2019 roku, sygnatura akt I C 100/18

I. oddala apelację;

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8.100,00 (osiem tysięcy sto) złotych
tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Dorota Gamrat-Kubeczak Leon Miroszewski Krzysztof Górski

Sygnatura akt I ACa 123/20

UZASADNIENIE

Powód R. G. (1) pozwem złożonym w dniu 25 stycznia 2018 r. wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 czerwca 2016 r. sygnatura akt I C 604/14, zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 stycznia 2017 r. sygnatura akt I ACa 795/16, I ACz 888/16 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 23 stycznia 2017 r. w części, to jest w zakresie punktu I podpunktu 1 wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 stycznia 2017 r. sygnatura akt I ACa 795/16, I ACz 888/16 – co do kwoty 160.800 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 października 2014 r. do dnia zapłaty a ponadto o zasądzenie od pozwanego R. P. kwoty 199.085 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

Pozwany R. P. wniósł o odrzucenie pozwu i zasądzenie od powoda kosztów postępowania oraz z ostrożności, w przypadku nieuwzględnienia powyższego o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2019 r. w sprawie o sygnaturze akt I C 100/18 Sąd Okręgowy w Szczecinie w punkcie I. oddalił powództwo, natomiast w punkcie II. zasądził do powoda R. G. (1) na rzecz pozwanego R. P. kwotę 16 230 złotych tytułem kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 27 maja 2011 r. została zawarta umowa sprzedaży (rep. A nr (...)) pomiędzy Agencją Nieruchomości Rolnych a R. G. (1), na mocy której powód nabył działkę nr (...) za cenę 677 115 zł. Środki na wykup pochodziły od pozwanego. Powód w dniu 2 czerwca 2011 r. darował tę nieruchomość swojej córce A. G., która z kolei zawarła w dniach 15 marca 2012 r. i 19 kwietnia 2012 r. z A. i D. małżonkami M. warunkową umowę sprzedaży i umowę przeniesienia własności, na mocy których działkę tą sprzedała za cenę 1 037 000 zł. Kwota ta w całości została przekazana na rachunek pozwanego R. P. w dwóch ratach: kwota 360 000 zł przed zawarciem umowy przeniesienia i kwota 677 000 zł w terminie 14 dni po jej zawarciu.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że strony podejmowały wspólnie przedsięwzięcia związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, a co do wskazanych wyżej kupna i sprzedaży uzgodniły, że cała należność ze sprzedaży zostanie przelana na konto pozwanego z uwagi na wyłożone przez niego środki finansowe i rozliczenia stron. A. G. nie czyniła żadnych ustaleń. Nie zwracała się do pozwanego o zwrot pieniędzy.

Pozwany splacał długi powoda m.in. z tytułu pożyczki udzielonej przez J. D., a także kwoty zaciągane na potrzeby prowadzonej wspólnie działalności.

W dniu 1 października 2014 r. powód zawarł ze swoją córką A. G. umowę cesji, w której § 1 postanowiono, że A. G. przenosi na powoda część wierzytelności przysługującej jej względem pozwanego R. P. z tytułu zwrotu pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) do wysokości 400.000 zł.

R. P. w dniu 16 maja 2014 r. złożył do Sądu Okręgowego w Szczecinie pozew, w którym wniósł o zasądzenie od pozwanego R. G. (1) kwoty 406 860 zł z ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu. Postępowanie toczyło się w sprawie o sygnaturze akt I C 604/14. Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego R. G. (1) na rzecz powoda R. P. kwotę 200 800 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2014 r., oddalił powództwo w pozostałej części i zniósł koszty procesu pomiędzy stronami.

W toku tamtego postępowania R. G. (1) podniósł zarzut potrącenia wierzytelności w kwocie 300 000 zł., którą nabył na podstawie umowy cesji od swojej córki A. G., z tytułu rozliczenia należności za sprzedaż fermy w M.. Wskazał, że cała kwota z tej sprzedaży zasilila konto R. P., a powinna przypaść R. G. (1) jako rozliczenie jego nakładów na czynsz dzierżawny płacony do Agencji przez 10

lat. Zarzut ten został uznany za bezzasadny a szczegółowe ustalenia i rozważania prawne zostały przedstawione na stronach 7-15 wyroku Sądu I instancji.

W szczególności Sąd w tamym postępowaniu przyjął, że zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków i stron oraz dowodów z dokumentów nie pozwala stwierdzić, że R. G. (1) przysługiwała potrącana wierzytelność. Zarzut potrącenia został ponowiony w postępowaniu apelacyjnym zakończonym wyrokiem z dnia 18 stycznia 2017 r. sygnatura akt I ACa 795/16, w którym Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 czerwca 2016 r. w sprawie I C 604/14 w ten sposób, że zasądził od R. G. (1) na rzecz R. P. kwotę 160.800 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 października 2014 r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W zakresie zarzutu potrącenia Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że pismem z dnia 30 listopada 2017 r. powód ponownie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 359.885 zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia się kosztem majątku A. G., przywłaszczając sobie różnicę pomiędzy kwota 1.037.000 zł uiszczoną przez A. M. i D. M. tytułem sprzedaży fermy w M., przekazana pozwanemu przez A. G., a kwotą 677.115 zł, która to kwotę pozwany przekazał powodowi na wykup fermy od Agencji Nieruchomości Rolnych. Pismem z dnia 10 grudnia 2017 r. powód złożył pozwanemu oświadczenie o potrąceniu tej wierzytelności z wierzytelnością pozwanego, oznaczoną w punkcie I. wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie I Wydziału Cywilnego z dnia 18 stycznia 2017 r. w wysokości 160.800,00 (stu sześćdziesięciu tysięcy ośmiuset) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2014 r., które na dzień 10 grudnia 2017 r. wynoszą 39.257,23 (trzydzieści dziewięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt siedem 23/100) złotych,

Sąd Okręgowy uznał powództwo, oparte na podstawie wynikającej z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., za bezzasadne. Miał na uwadze, że zgromadzany w sprawie materiał dowodowy, w tym analiza akt I C 604/14 wskazuje, że powód w toku wcześniejszego postępowania złożył dwukrotnie oświadczenie o potrąceniu należności z tytułu rzekomego bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w następstwie uzyskania środków ze sprzedaży tzw. fermy w M.. Pierwsze w piśmie procesowym z dnia 22 października 2014 r. (ostatecznie zarzuty potrącenia sprecyzował w piśmie z 6 kwietnia 2016 r.), zaś drugi raz w toku postępowania apelacyjnego I ACa 795/16 w piśmie z dnia 17 stycznia 2017 r. wskazując, że wezwał powoda wezwaniem z 30 grudnia 2016 r. Wierzytelność stała się jego zdaniem wymagalna 9 stycznia 2017 r. Sąd Apelacyjny na rozprawie w dniu 18 stycznia 2017 r. dopuścił dowód z wezwania do zapłaty z 30 grudnia 2016 r. oraz oświadczenia o potrąceniu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że o ile podniesienie zarzutu potrącenia w sprawie I C 604/14 nie wywołuje skutku powagi rzeczy osądzonej, o tyle czynności podejmowane przez stronę powodową w procesie w sprawie I C 604/14 mają istotne znaczenie. Analiza uzasadnień orzeczeń zapadłych w powołanej sprawie wskazuje, że zarzut potrącenia, na który powołuje się powód w rozpoznawanej sprawie, był już przedmiotem merytorycznej, a nie jedynie formalnej oceny we wcześniejszym postępowaniu sądowym.

Dalej Sąd Okręgowy zauważył, że prawomocny wyrok pociąga za sobą prekluzję twierdzeń o okolicznościach faktycznych, co wyklucza dopuszczalność dążenia do odmiennego rozstrzygnięcia sprawy na podstawie faktów, które istniały w czasie, gdy toczyło się uprzednie postępowanie i mieściły się w granicach podstawy prawomocnie osądzanego żądania. Wprawdzie moc wiążąca wyroku dotyczy w zasadzie związania treścią jego sentencji a nie uzasadnienia, jednak gdy z sentencji nie wynika zakres przedmiotowy rozstrzygnięcia wiążące mogą być również motywy rozstrzygnięcia zawarte w uzasadnieniu orzeczenia, szczególnie ustalenia prejudycjalne sądu, prowadzące do oddalenia powództwa lub wniosku

Wobec powyższego Sąd Okręgowy stwierdził, że nie ziściły się przesłanki przewidziane art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności powód oparł na zdarzeniu powstałym przed powstaniem tytułu egzekucyjnego, a nawet gdyby nie podzielić powyższego poglądu i uznać, że zdarzeniem takowym jest złożenie

oświadczenia o potrąceniu pismem z dnia 10 grudnia 2017 r., to w ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał, że istnieje wierzytelność przedstawiona do potrącenia (art. 498 § 1 k.c.), a to na nim spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.).

Według Sądu I instancji istotnym było ustalenie, czy rzeczywiście A. G. przysługiwała jakakolwiek wierzytelność wobec pozwanego. Sąd ten miał na uwadze, że udział córki powoda w przedsięwzięciach stron (w tym dotyczących fermy w M.) był całkowicie pozorny. Wszelkie uzgodnienia dokonywane były tylko pomiędzy powodem i pozwanym, który wyłożył środki na zakup nieruchomości. A. G. godziła się na przelanie całej kwoty ze sprzedaży na konto pozwanego bez obowiązku zwrotu jakiegokolwiek części na jej rzecz. Nigdy nie zwracała się z żądaniem zwrotu. Nigdy też nie było ustaleń dokonania zwrotu na jej rzecz jakiegokolwiek kwoty. Na okoliczność istnienia takich ustaleń powód nie przedstawił żadnych dowodów, a nawet w istocie okoliczności tej nie podnosił. Brak więc zdaniem Sądu I instancji jakichkolwiek podstaw do uznania, że doszło po stronie córki powoda do zubożenia, a pozwany uzyskał wzbogacenie jej kosztem. Pozwany nigdy nie deklarował rozliczenia wobec A. G., a w każdym razie powód nie wykazał aby taka sytuacja kiedykolwiek zaszła. Całkowicie nielogicznym byłoby ustalenie przelania całej kwoty na konto pozwanego gdyby pozwany miał następnie dokonać jej zwrotu powodowi. W ocenie Sądu I instancji nie było przeszkód aby nabywca nieruchomości część kwoty przelał na konto pozwanego, a część na konto powoda czy A. G.. Nadto znamionnym jest, że umowa cesji rzekomej wierzytelności A. G. wobec pozwanego została zwarta w dniu 1 października 2014 r. tj. już w toku postępowania IC 604/14, toczącego się na skutek pozwu R. P. przeciwko R. G. (1), co wskazuje, że zmierzała do obrony przed żądaniami pozwanego (w powyższej sprawie powoda).

Na marginesie Sąd Okręgowy zauważył, że przedmiotem rozpoznania była określona podstawa faktyczna żądania. Wskazane przez pełnomocnika powoda w końcowym oświadczeniu złożonym na rozprawie w dniu 20 lutego 2019 r. całkowite rozliczenie stron w oczywisty sposób nie mogło by dokonane w toku niniejszego postępowania.

Orzeczenie o kosztach Sąd Okręgowy oparł o przepis art. 98 k.p.c. i §2 pkt. 7 i §10 ust. 2 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, a na zasądzoną kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10.800 zł, opłata od zażalenia złożonego przez pozwanego w kwocie 30 zł oraz 5.400zł wynagrodzenia pełnomocnika.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucając mu:

a) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego polegające na przyjęciu, że powód nie wykazał, aby po jego stronie istniała wierzytelność względem pozwanego, podczas gdy z dokumentów wskazanych w pozwie wynika jednoznacznie, że na transakcji polegającej na sprzedaży nieruchomości należącej do powoda, pozwany odniósł korzyść majątkową w kwocie 359 885 zł, okoliczność powyższa była w zasadzie bezsporna, zaś pozwany nigdy nie wykazał, że podstawy prawnej uzyskania korzyści majątkowej kosztem powoda, a co za tym idzie, zobowiązany był do zwrotu jej wartości,

- art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności powód oparł na zdarzeniu powstałym przed powstaniem tytułu egzekucyjnego, podczas gdy niniejsze postępowanie toczy się w oparciu o oświadczenie o potrąceniu złożone pozwanemu już po prawomocnym zakończeniu sprawy przed Sądem Apelacyjnym w Szczecinie o sygn. akt I ACa 795/16, gdzie pozwany zaprzeczył, by oświadczenie R. G. (1) zostało mu doręczone, co skutkowało jego nieskutecznością, i w konsekwencji nierozpoznanie zarzutu potrącenia,

- art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy polegające na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania i wydane orzeczenia w związku z przyjęciem, że nie zostały spełnione formalne i materialne przesłanki dla uwzględnienia powództwa przeciwegzekucyjnego, a ponadto nie odniesienie się do żądania alternatywnego;

Ponadto powód zarzucił:

b) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 405 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przerzucenie na stronę powodową ciężaru wykazania istnienia causae wzbogacenia pozwanego (braku obowiązku zwrotu nadwyżki), podczas gdy powód podniósł, że pozwany bezpodstawnie wzbogacił się na tej transakcji, a pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność dokonania przez strony ustaleń, że pozwany nie musi się z tej kwoty rozliczyć z powodem, ograniczając się do przyznania, że otrzymał tzw. „górkę” z przedmiotowej transakcji, którą sobie zatrzymał, bo powód był mu winny znacznie więcej,

- art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że zatrzymanie przez pozwanego dla siebie całej kwoty z transakcji dokonanej przez A. G. nie stanowiło bezpodstawnego wzbogacenia, ani nienależnego świadczenia, a także, że A. G. godziła się na przelanie całej kwoty ceny sprzedaży nieruchomości na konto pozwanego bez obowiązku zwrotu jakiegokolwiek części na jej rzecz, podczas gdy nie wynika to z żadnego dowodu przeprowadzonego przez Sąd, tj. ani z zeznań A. G., ani też jakiegokolwiek oświadczenia na piśmie, zaś po stronie pozwanego niewątpliwie nastąpił wzrost wartości majątku, kosztem jednoczesnego pogorszenia sytuacji majątkowej powoda,

c) sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym polegająca na:

- nieuzasadnionych przyjęciu, że zarzut potrącenia, na który powołuje się powód, był już przedmiotem merytorycznej, a nie jedynie formalnej oceny we wcześniejszym postępowaniu sądowym, podczas gdy zarzut podniesiony w sprawie o sygn. akt I C 604/14 oraz I ACa 795/16 nie był rozpoznawany merytorycznie z uwagi na brak wymagalności wiarygodności, a także z uwagi na brak skutecznego doręczenia oświadczenia o potrąceniu R. P., który zaprzeczył, aby oświadczenie o potrąceniu zostało mu w ogóle doręczone, wobec czego Sąd Apelacyjny uznał, że nie zostało złożone skutecznie i nie dokonał jego merytorycznej kontroli, zaś niniejsze postępowanie dotyczy oświadczenia o potrąceniu złożonego już po prawomocnym zakończeniu postępowania I ACa 795/16;

- nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że przed zawarciem umowy sprzedaży fermy w M. R. G. (1) ustalili z R. P., że cała należność ze sprzedaży zostanie przelana na konto pozwanego z uwagi na pożyczone przez pozwanego środki finansowe i rozliczenia stron – podczas gdy okoliczność ta nie wynika z żadnego dowodu w niniejszej sprawie,

- przyjęcie, że nie doszło po stronie córki powoda do zubożenia, zaś pozwany nie uzyskał wzbogacenia jej kosztem, podczas gdy pozwany pokrył koszt wykupu nieruchomości od Agencji Nieruchomości Rolnych za kwotę 677 115 złotych, zaś na jego rachunek bankowy wpłynęła kwota w wysokości 1 037 000 złotych tytułem sprzedaży tej nieruchomości, wobec czego na rachunku bankowym pozwanego pozostała kwota w wysokości 359 885 złotych, której nie rozliczył z powodem, a z rozliczenia której nie został przez powoda zwolniony

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia i;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje;

względnienie:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Zagadnieniem niniejszej sprawy jest ocena, czy powództwo opozycyjne może być oparte na zdarzeniu prawnym w postaci potrącenia złożonego po powstaniu tytułu, którego żądanie dotyczy, którego treść jest powtórzeniem innego zdarzenia będącego oświadczeniem o potrąceniu, mającego miejsce jeszcze przed zakończeniem postępowania w którym wydany został tytuł, którego żądanie pozbawienia wykonalności jest treścią powództwa. Odpowiedź twierdząca nasuwa zagadnienie wykazania wierzytelności, która stała się przedmiotem potrącenia. Miałoby to znaczenie zarówno w aspekcie żądania o pozbawienie tytułu wykonawczego uzyskanego przez pozwanego, jak też żądania o zasądzenie dalszej kwoty tej samej wierzytelności, nie podlegającej umorzeniu na skutek złożenia oświadczenia o potrąceniu.

W tym miejscu należy zauważyć, że wbrew treści zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., który nota bene jest normą kierowaną do sądu odwoławczego, a nie do sądu I instancji, żądanie zasądzenia wskazane w pozwie, nie było żądaniem alternatywnym, lecz wniesionym obok roszczenia o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, co jasno wynika z jego treści. Jak już wskazano, przyjęcie, że wierzytelność, która została wskazana przez powoda, jako przedstawiona do potrącenia, nie została wykazana, determinowało oddalenie powództwa, zatem nie było potrzeby odrębnego odnoszenia się do podstawy roszczenia o zapłatę. Podstawa faktyczna roszczenia o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności jest tożsama z podstawą faktyczną żądania zapłaty, a więc przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że nie została ona wykazana doprowadziło do jednoczesnego, a wręcz automatycznego oddalenia całości żądania pozwu, w obu jego elementach.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów naruszenia procedury cywilnej w pierwszej kolejności należy zauważyć, że co prawda Sąd Okręgowy błędnie stwierdził, że powód oparł żądanie, którego podstawę wskazał poprzez odwołanie się do treści art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., na zdarzeniu powstałym przed powstaniem tytułu, którego pozbawienia wykonalności się domagał, jednakże stwierdzenie to należy raczej odnosić do istnienia wierzytelności objętej potrąceniem, a nie do samego oświadczenia o potrąceniu. Sąd Okręgowy przeprowadził zresztą ocenę prawną zakładającą dopuszczalność powołania się na wskazane w pozwie potrącenie, a więc oddalenie powództwa znajdowało podstawę także w tej ocenie, której konkluzja wskazywała na niewykazanie przez powoda istnienia wierzytelności będącej przedmiotem oświadczenia o potrąceniu, na które powód powołał się w pozwie. Nie można przy tym podzielić stanowiska skarżącego, że Sąd I instancji ograniczył się w tej mierze do lakonicznego stwierdzenia, że brak było ustaleń co do obowiązku zwrotu jakiegokolwiek kwoty. Sąd ten kompleksowo wskazał okoliczności, które w jego ocenie przemawiają za tym, że mająca być przedmiotem potrącenia wierzytelność powoda w stosunku do pozwanego nie istnieje.

Przechodząc w kontekście powyższego do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy zauważyć, że treść tego zarzutu wskazuje raczej na kwestionowanie dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny świadczenia w kwocie, którą powód wskazuje jako wierzytelność w stosunku do pozwanego, a więc przyjęcia, że nie stanowiło ono wierzytelności na rzecz powoda, a nie na podważaniu dokonanej oceny dowodów. Skarżący nie wskazał, które ustalenia i w oparciu o jakie naruszenia zasady swobody oceny dowodów stanowią o naruszeniu powołanej normy.

Niezależnie od powyższego argumentacja skarżącego w obrębie powoływania się na treść art. 233 § 1 k.p.c. wskazuje na przyjęcie przez niego, że to pozwany miał wykazać podstawę przyjęcia kwoty, którą powód wskazał jako wierzytelność nadającą się do potrącenia zgodnie z jego oświadczeniem, a w części nieumorzonej do zwrotu, a nie powód wykazać, że ta wierzytelność mu przysługuje. Takie rozumowanie jest oczywiście błędne. To na powodzie zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar wykazania, że osoba spełniająca świadczenie, wskazane przez powoda jako jego wierzytelność po zawarciu z tą osobą (córką powoda) umowy cesji wierzytelności, nie była do niego zobowiązana, albo nastąpiły inne okoliczności, o których mowa w art. 410 § 1 k.c., a nie na pozwanym ciężar wykazania, że ta kwota mu się należała.

Koresponduje z tym wykładnia normy art. 411 pkt 1 k.c., zgodnie z którą nie można żądać świadczenia nienależnego, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. Trzeba zauważyć, że stanowisko powoda w niniejszej sprawie wskazuje, że córka powoda, spełniając świadczenie, które powód wskazał jako nabytą przez niego wierzytelność w stosunku do pozwanego (co polegało na tym, że wskazała rachunek pozwanego nabywcom nieruchomości, którą sprzedawała), będącą przedmiotem podnoszonego w niniejszej sprawie potrącenia, wiedziała, że nie jest do takiego świadczenia zobowiązana, co właściwie samo w sobie wyłącza roszczenie o zwrot takiego

świadczenia, zwłaszcza że nie zachodzą żadne przesłanki, o których mowa w dalszej części powołanego przepisu (powoływanie się w zeznaniu córki powoda A. G. na uzgodnienia z pozwanym w sprawie jego obowiązku zwrotu kwoty przewyższającej kwotę wyłożoną wcześniej przez pozwanego na zakup nieruchomości, która została następnie przez A. G. sprzedana, stoi w jawnej sprzeczności z jej brakiem rozeznania co do rozliczeń stron, w sytuacji gdy to nie ona, lecz jej ojciec, faktycznie wykonywał należącą do niej formalnie rolę we wspólnych przedsięwzięciach stron).

Trafne jest wobec tego zwrócenie uwagi przez Sąd Okręgowy, że powód nie zdołał wyjaśnić przyczyn dokonania świadczenia, które uważa obecnie za swoją wierzytelność w stosunku do powoda, choć takie dokonanie nie wynikało z żadnego żądania, czy uzgodnienia. Warto zauważyć, że dokonująca świadczenia wezwała pozwanego do zwrotu różnicy ze sprzedaży nieruchomości. Nawet jeśli nie była ona osobą decyzyjną, to przecież ona (a nie jej ojciec) była stroną umowy sprzedaży nieruchomości. Powyższe świadczy o tym, że świadczenie, które powód traktuje obecnie jako swoją wierzytelność w stosunku do pozwanego, nie było nienależne, bo przecież nie powinno być świadczone, skoro świadczenie to nie miało – według powoda – jakiegokolwiek celu. Nie ma żadnej racjonalnej przyczyny, dla której strony dodatkowo miałyby, bez żadnego powodu, komplikować stosunki pomiędzy sobą poprzez dokonywanie świadczeń, które już w chwili ich dokonania są nienależne, czego w pełni świadczący ma świadomość.

Niesłuszny jest w tym kontekście zarzut, że Sąd I instancji nie miał podstaw nawiązania do oceny okoliczności ustalonych przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I ACa 795/16 (a przed nim Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 604/14), bowiem dokonał jedynie formalnej, nie zaś merytorycznej oceny podniesionego w nim zarzutu potrącenia. W uzasadnieniu wyroku w sprawie I C 604/14 wyraźnie wskazano, że materiał dowodowy w tej sprawie nie pozwalał przyjąć, że pozwanemu przysługiwała względem powoda wzajemna wierzytelność. Dotyczyło to także kwoty 300 000 zł tytułem sprzedaży fermy w M., która w całości zasilila konto powoda, gdy zdaniem R. G. (1) powinna mu przypaść jako rozliczenie jego nakładów na czynsz dzierżawny płacony do Agencji Nieruchomości Rolnych. Ocena ta została powtórzona w uzasadnieniu wyroku w sprawie I ACa 795/16, gdzie wskazano, że niezależnie od możliwości podniesienia zarzutu potrącenia, jego uwzględnienie będzie możliwe tylko wtedy, gdy znajduje on oparcie w materiale dowodowym zebrany przed Sądem I instancji, natomiast R. G. (1) nie wykazał by R. P. był jego dłużnikiem, a tylko udowodnienie tej okoliczności mogłoby powodować przyjęcie zarzutu potrącenia za zasadny. Wobec więc merytorycznego zbadania argumentacji powoda we wskazanych postępowaniach, jako stanowiące podstawę prawomocnie osądzonego żądania, wykluczone jest wykorzystywanie tych samych twierdzeń o okolicznościach faktycznych w kolejnym postępowaniu w tym celu, aby podważyć wydane już prawomocne rozstrzygnięcie. Powód nie przedstawił przy tym właściwie żadnych nowych okoliczności dotyczących rzekomej wierzytelności

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że Sąd I instancji nie dopuścił się także obrazy przepisów prawa materialnego. W rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia przepisów art. 405 k.c. w zw. z art. 6 k.c. czy też art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. Wbrew zarzutowi skarżącego, o zatrzymaniu przez pozwanego całej kwoty ze sprzedaży dokonanej przez A. G. można byłoby mówić jedynie wówczas, gdyby kupujący uiścił tę kwotę na rzecz pozwanego w oparciu o dyspozycję nakładającą na pozwanego obowiązek rozliczenia się z inną osobą (A. G. albo powodem) w jakiegokolwiek części, tymczasem żadnej takiej dyspozycji nie było.

Mając na uwadze powyższe należało oddalić apelację, jako bezzasadną. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik, biorąc pod uwagę art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Powód przegrał postępowanie apelacyjne w całości. Oznacza to, że pozwanemu, reprezentowanemu przez radcę prawnego, należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 8 100 zł, ustalonej na zasadzie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 tego rozporządzenia.

Dorota Gamrat – Kubeczak Leon Miroszewski Krzysztof Górski